

# Sosnowska, Danuta

---

"Czasopismo "Warmia i Mazury" w latach 1955-1965. Zarys monograficzny", Stanisława Badowska, Olsztyn 1968 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 459-461

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z uwagi na nieopłacalność eksploatacji tych kin, Okręgowe Zarządy Kin na tych ziemiach zamieniały kina stałe na półstałe, obsługujące kilka miejscowości. Stąd też liczby, które „Rocznik” podaje w odniesieniu do kin wiejskich dotyczą nie kin stałych a państwowej sieci kin półstałych. Na przykład w 1955 r. były 73 kina półstałe a nie stałe. Podobne przykłady możemy mnożyć z innych województw Ziemi Zachodnich (s. 35, tab. 34). Bez analizy akt poszczególnych Okręgowych Zarządów Kin nie będzie możliwe przedstawienie tego najbardziej masowego środka upowszechnienia kultury. Pewne wątpliwości w konfrontacji z danymi wojewódzkimi budzą również dane liczby widzów kin różnych typów w poszczególnych województwach Ziemi Zachodnich (ss. 317—322). Interesujące są dane odnoszące się do wydatków ludności na usługi filmowe (tab. 21). Świadczą one, że ludność Ziemi Zachodnich wysoko sobie ceniła sztukę filmową, a częstotliwość chodzenia do kina w Olsztyńskiem jest jedna z wyższych na terenie Ziemi Zachodnich.

Dział VII poświęcono radiu i telewizji. Tablice zamieszczone w tym dziale świadczą o zwiększającej się z roku na rok roli lokalnych Rozgłośni „Polskiego Radia” na Ziemiach Zachodnich w programach ogólnopolskich oraz o stałym wzroście roli telewizji. W ślad za tym rosła również liczba radio-i teleabonentów. Województwo olsztyńskie utrzymywało się na poziomie województwa szczecińskiego jeśli chodzi o liczbę abonentów radiowych, wyprzedzało natomiast koszalińskie i zielonogórskie. Pod względem teleabonentów wyprzedzały województwo olsztyńskie cztery województwa Ziemi Zachodnich. Wzrosła też liczba audycji słowno-muzycznych Rozgłośni Olsztyńskiej w programach ogólnopolskich.

Dział VIII obrazuje dynamikę rozwoju domów kultury, klubów i świetlic w ostatnim dwunastoleciu. Po październiku 1956 nastąpił spadek domów kultury, klubów, świetlic i zespołów artystycznych. Dopiero w latach sześćdziesiątych nastąpiła ich stopniowa odbudowa. Z uwagi na duże zróżnicowanie kulturalno-oświatowe przewagę na Ziemiach Zachodnich w latach 1961—1967 miały oświatowe formy pracy. Jest rzeczą charakterystyczną, że województwo olsztyńskie wybudowało w czynach społecznych najmniej w kraju domów kultury i świetlic. Przykładem zmiany form pracy placówek ww typu dla wyrównywania poziomu oświaty może być rozwój Uniwersytetów Powszechnych Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Województwo olsztyńskie w 1967 r. zostało wyprzedzone jedynie przez woj. lubelskie, bydgoskie i warszawskie (s. 465). Wiąże się to z wyraźnym regresem tradycyjnych form upowszechnienia kultury w całym kraju, jakimi były w 1967 r. zespoły artystyczne.

Dział IX poświęcił GUS zatrudnieniu i płacom pracowników instytucji kulturalnych. Kolejny dział traktuje o szkolnictwie artystycznym różnych typów. Ostatni dział omawia produkcję artykułów użytku kulturalnego jak: radioodbiorniki, telewizory, adaptory, pianina itp. „Rocznik” zamknęto przeglądem międzynarodowym wydawnictw bibliotek teatrów i kin oraz aneksem poświęconym sprawom kultury w Polsce międzywojennej.

Zygmunt Lietz

Stanisława Badowska, *Czasopismo „Warmia i Mazury” w latach 1955—1965. Zarys monograficzny*, Olsztyn 1968, ss. 61, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, Rozprawy i Materiały, nr 19.

Praca Stanisławy Badowskiej ukazuje nie znane dotąd bliżej czytelnikom fakty i szczegóły z dziejów wydawniczych miesięcznika „Warmia i Mazury” oraz podejmuje próbę analizy jego treści i ilościowej zawartości w celu określenia

roli, jaką spełniło ono w ciągu minionych dziesięciu lat. Ten zarys monograficzny, to jeszcze jeden materiał obrazujący dorobek kulturalny Warmii i Mazur.

„Warmia i Mazury” (w początkowym okresie pismo nosiło tytuł — „Mazury i Warmia”) było pierwszym, samodzielnym pismem społeczno-kulturalnym tego regionu. Wyrosło ono z ogromnego zapotrzebowania społecznego i dlatego szybko zyskało sobie prawo bytu oraz popularność. Zespół organizatorów „Mazur i Warmii” wyłonił się z kręgu ludzi związanych z tygodniowym dodatkiem „Głosu Olsztyńskiego” — „Świat i My”.

Nowy miesięcznik społeczno-kulturalny ukazał się w maju 1955 r. i odąd zaczęły się jego kłopoty i perturbacje. Pisze o nich autorka w pierwszej części swojej pracy zatytułowanej: *Dzieje wydawnicze pisma*, ukazując również kolejne, często zmieniające się zespoły redakcyjne, zaznajamiając z biografiami dziennikarzy i ludzi związanych z tym pismem oraz podając wiele interesujących faktów i szczegółów wydawniczych.

Wiele uwagi poświęca autorka bogatej — jej zdaniem — szacie graficznej pisma, wskazuje na typy zawartych w nim ilustracji oraz podkreśla pojawienie się w nim po raz pierwszy reklam. Rozdział ten będący ciekawym przyczynkiem do historii najnowszej Warmii i Mazur, zawiera wprawdzie wiele materiału faktograficznego, ale też i wiele nieomówień. Nie wyjaśniono w nim przyczyn tak często zmieniających się zespołów redakcyjnych, brakuje też odpowiedzi na pytanie: jak i dlaczego zmieniało się zainteresowanie pismem wraz ze zmianami formy wydawniczej. Kilka zawartych w rozdziale uogólnień nie wyjaśnia sprawy do końca, a próba tłumaczenia wzrostu popularności pisma pojawieniem się reklam jest, jak sądzę, nieprzekonywująca, gdyż nie zawsze reklama trafia w sposób zamierzony do odbiorcy.

W drugim rozdziale swej pracy autorka dokonuje analizy treści pisma według przyjętych kryteriów podziału artykułów tam zawartych na: publicystykę, materiały historyczne i sylwetki wielkich ludzi, wspomnienia (od 1945 r.) oraz utwory literackie.

Najwięcej miejsca poświęca autorka publicystyce, temu najbardziej zaangażowanemu gatunkowi dziennikarskiemu, którego dominanta w „Warmii i Mazurach” przypada na lata 1956—1957. W artykułach tych lat na pierwszy plan wysuwają się zagadnienia ziem zachodnich, problemy ludności autochtonicznej oraz rodzimej inteligencji. Autorami, którzy poruszali te palące problemy byli m. in.: Władysław Ogrodziński, Andrzej Wakar, Bohdan Wilamowski.

W 1957 r., gdy funkcję redaktora naczelnego objął Walter Późny, dużo miejsca zajmowały w piśmie sprawy kultury i historii regionu, a publicystyka społeczno-polityczna zesza wówczas — jak pisze Stanisława Badowska — na dalszy plan. W artykułach z tego okresu poruszano „dramat pokolenia inteligencji”, postulowano utworzenie towarzystw naukowych, wydawnictw, bibliotek, co spowodowałoby ożywienie ruchu umysłowego na Warmii i Mazurach, przyczyniłoby się do większej popularyzacji problematyki historycznej tego regionu.

Po „chudych” dla publicystyki latach 1958—1959 przeżywała ona znów swój dobry okres. Była wtedy bardzo urozmaicona. Reprezentowała problemy gospodarcze, społeczne i polityczne. A jej najciekawsze pozycje to: m.in. artykuły: Tadeusza Walichnowskiego, *Rewizjonizm niemiecki*, Stanisława Gwiaździńskiego, *Rezerwy gospodarcze województwa olsztyńskiego*. Warto tu też wspomnieć o interesujących reportażach, jak np. Juliusza Grodzińskiego, *Przygody olsztyniaka w Afryce*, Jerzego Sokołowskiego, *Z wizytą u laureatów, czy Henryka Panasa, Gdzie jest odbiorca?*

Artykuły historyczne, sylwetki wielkich ludzi, wspomnienia stanowią następny etap dokonanej przez autorkę analizy treściowej „Warmii i Mazur”. Ta wyodrębniona przez autorkę, charakterystyczna dla regionu, problematyka obraca się wokół jego przeszłości, nawiązuje do ważkich wydarzeń, przedstawia ludzi zasłużonych dla regionu. Trudno poruszając ją nie wspomnieć o klęsce plebiscytowej, o *Krwawych zajęciach w Prusach w r. 1831/32*, o *Czasopiśmiennictwie polskim na Warmii i Mazurach*, o dziejach Olecka, Giżycka, Szczytna i sylwetkach takich ludzi, jak Lanc, Mrongowiusz, Pieniężny, Herder czy Komeński. O ludziach tych jak również o wydarzeniach na Warmii i Mazurach pisali m.in.: Emilia Sukertowa-Biedrawina, Jan Boenigk, Władysław Chojnacki, Janusz Jasiński, Karol Małłek, Władysław Ogrodziński, Andrzej Wakar.

Utwory literackie drukowane w „Warmii i Mazurach”, to: wiersze, opowiadania, fragmenty książek, sztuk dramatycznych, felietony. Ich autorami są poeci: Mieczysław Jastrun, Jan Maria Gisges, Aleksander Rymkiewicz, Michał Lengowski, Alojzy Sliwa, Maria Zientara-Malewska, Teofil Ruczyński, ponadto młodzi twórcy olsztyńscy, jak: Maryna Okęcka, Leszek Jucewicz, Jerzy Lewandowski, Józefa Kołłątaj, Edmund German. Liczbę tę powiększyli debiutujący w latach sześćdziesiątych: Jerzy Sokołowski, Erwin Kruk, Stefan Połom, Bohdan Chorążuk i inni. Bogaty zestaw pisarzy i poetów udowadnia, że w ciągu dziesięciu lat ukształtowało się w Olsztynie środowisko pisarskie, tworzące ciekawą literaturę, bliską nie tylko ludności Warmii i Mazur, ale też, dzięki swoim wartościom ogólnoludzkim i ogólnoliterackim, wszystkim Polakom. Wielu spośród olsztyńskich pisarzy, zwłaszcza młodszego pokolenia, jak np. Stefan Połom, czy Erwin Kruk, uplasowało się na pierwszych miejscach listy młodych, dobrze zapowiadających się poetów.

Analizą zawartości literackiej „Warmii i Mazur” kończy autorka rozdział drugi swej pracy i przechodzi do ilościowej analizy zawartości pisma. Zamierzeniem jej było wykazanie, jak kształtowały się proporcje ilościowe między różnymi grupami artykułów w poszczególnych rocznikach pisma. Za podstawę tej analizy przyjęła autorka podział roczny, który — jak sądzę — jest raczej niesłuszny, skoro wiadomo, że pismo zmieniano kilkakrotnie w roku swój charakter i formę wydawniczą.

Następnym podziałem, dokonany przez autorkę, jest podział na artykuły ogólne i aktualne. Do artykułów ogólnych zaliczyła artykuły o tematyce historycznej, utwory literackie, sylwetki biograficzne uczonych, pisarzy i artystów, wspomnienia itp. Artykuły aktualne, to — zdaniem autorki — artykuły informacyjne, recenzje i inne artykuły „komentacyjne”. To ostatnie określenie jest bardzo niejasne i budzi zastrzeżenia. Dowiadujemy się bowiem dalej, że mieści się w nim cała publicystyka, a więc te artykuły, które między innymi urabiają opinię publiczną. Spostrzeżenie to nie jest precyzyjne, gdyż opinię publiczną kształtuje nie tylko publicystyka.

Zastrzeżenia budzą też następne, zbyt subiektywne, sądy autorki. Po to, by stwierdzić, że publicystyka „Warmii i Mazur” miała rzeczywiście szeroki krąg odbiorców, należało przeprowadzić badania prasoznawcze lub też, jeżeli już je przeprowadzono, powołać się na ich wynik. A tego właśnie w pracy brak.

Mimo jednak wymienionych wyżej zastrzeżeń trzeba stwierdzić, że omawiana praca, jako jedna z pierwszych dotycząca pisma regionu Warmii i Mazur w okresie powojennym, jest pozycją pożyteczną i potrzebną.